

Apostolstwo

W poczynaniach apostolskich powinieneś jak zwykle — to obowiązek — zastanawiać się nad ziemskimi środkami, jakimi dysponujesz ($2+2=4$), ale nigdy! nie zapominaj, że, na szczęście, powinieneś też liczyć na jeszcze jeden składnik: Bóg + 2 + 2...

12-07-2006

W poczynaniach apostolskich powinieneś jak zwykle — to obowiązek — zastanawiać się nad ziemskimi środkami, jakimi dysponujesz ($2+2=4$), ale nigdy! nie

**zapominaj, że, na szczęście,
powinieneś też liczyć na jeszcze
jeden składnik: Bóg + 2 + 2...**

Droga, 471

Apostolstwo chrześcijańskie - a mam teraz na myśli apostolstwo zwyczajnego chrześcijanina, mężczyzny i kobiety, którzy żyją podobnie jak inni ludzie - jest wielką katechezą, w której poprzez osobiste obcowanie, poprzez lojalną, autentyczną przyjaźń wzbudza się u innych głód Boga i pomaga się im odkrywać nowe horyzonty: z naturalnością, z prostotą, jak mówiłem, poprzez przykład dobrze praktykowanej wiary, dzięki uprzejmemu słowu, pełnemu jednak mocy Bożej prawdy.

To Chrystus przechodzi, 149

Jak powiedzieliśmy, Jezus odszedł do nieba, ale chrześcijanin może - na modlitwie i w Eucharystii - obcować

z Nim tak jak pierwszych Dwunastu, rozpalać swoją żarliwość apostołską, aby wraz z Nim pełnić służbę współodkupienia, które jest zasiewem pokoju i radości. A więc służyć - apostołstwo nie jest niczym innym. Jeśli będziemy liczyć wyłącznie na własne siły, nie osiągniemy niczego na płaszczyźnie nadprzyrodzonej; będąc narzędziami Boga, osiągniemy wszystko: Wszystko mogę w Tym, który mnie umacnia. Bóg w swojej nieskończonej dobroci zdecydował się używać tych niezdatnych narzędzi. Tak więc apostoł nie ma innego celu, jak pozwolić Panu działać, stać się całkowicie dyspozycyjnym, aby Bóg realizował - poprzez swoje stworzenia, poprzez wybraną duszę - swoje zbawcze dzieło.

To Chrystus przechodzi, 120

Chrystus pokazał nam ostatecznie drogę tej miłości Boga: apostołstwo jest miłością Boga, która się przelewa, oddając się innym. Życie wewnętrzne zakłada wzrastanie w zjednoczeniu z Chrystusem, poprzez Chleb i poprzez Słowo. A gorliwość apostołska jest wyraźnym, właściwym i koniecznym przejawem życia wewnętrznego. Kiedy zakosztuje się miłości Boga, odczuwa się brzemień dusz. Nie da się oddzielić życia wewnętrznego od apostołstwa, podobnie jak nie można oddzielić w Chrystusie Jego bycia Bogiem- - Człowiekiem od Jego funkcji Zbawiciela. Słowo zechciało się wcielić, żeby zbawić ludzi, żeby wszyscy stali się jedno z Nim. To jest powód Jego przyścia na świat: dla nas, ludzi, i dla naszego zbawienia zstąpił z Nieba - mówimy w Credo.

Apostołstwo jest czymś należącym do natury chrześcijanina: nie jest to coś dodatkowego, przydanego,

zewnątrznego wobec jego codziennych zajęć, wobec jego działalności zawodowej. Mówię o tym bez ustanku, od kiedy Pan zechciał, by powstało Opus Dei! Chodzi o to, by uświęcać codzienną pracę, uświęcać siebie w tej pracy i uświęcać innych poprzez wykonywanie swojego zawodu, każdy we własnym stanie.

Apostolstwo to jakby oddychanie chrześcijanina: dziecko Boże nie może żyć bez tego duchowego tętna. Dzisiejsza uroczystość przypomina nam, że żarliwość w zdobywaniu dusz jest miłosnym nakazem Pana, który wstępując do swej chwały, posyła nas jako swoich świadków na cały świat. Wielka jest nasza odpowiedzialność, ponieważ być świadkiem Chrystusa - to przede wszystkim starać się postępować według Jego nauki, walczyć o to, by nasze zachowanie przypominało Jezusa, by przywoływało Jego

umiłowaną postać. Musimy postępować w taki sposób, aby inni, widząc nas, mogli powiedzieć: to jest chrześcijanin, ponieważ nie nienawidzi, ponieważ potrafi być wyrozumiały, ponieważ nie jest fanatykiem, ponieważ panuje nad swoimi skłonnościami, ponieważ się umartwia, ponieważ roztacza pokój, ponieważ miłuje.

To Chrystus przechodzi, 122

Nasze apostołstwo powinno opierać się na zrozumieniu. Podkreślałam raz jeszcze: miłość, bardziej niż na dawaniu, polega na rozumieniu. Nie kryję, że na własnej skórze doświadczyłem, ile kosztuje bycie niezrozumianym. Zawsze czyniłem wysiłki, aby mnie rozumiano, lecz są osoby, które upierają się, by mnie nie rozumieć. To kolejny powód, praktyczny i żywy, dla którego pragnę zrozumieć wszystkich. Jednakże to nie chwilowy impuls

powinien zobowiązywać nas do posiadania tego otwartego, powszechnego, katolickiego serca. Duch zrozumienia jest dowodem chrześcijańskiej miłości dobrego dziecka Bożego. Pan bowiem chce, abyśmy byli obecni na wszystkich uczciwych drogach tej ziemi, by rozsiewać ziarno braterstwa - nie kąkolu - wyrozumiałości, przebaczenia, miłości, pokoju. Nie czujcie się nigdy niczymi wrogami.

To Chrystus przechodzi, 124

Bądźcie odważni. Możecie liczyć na pomoc Maryi, Regina apostolorum. A Najświętsza Maryja Panna, nie przestając zachowywać się jak Matka, potrafi uświadomić swoim dzieciom ich konkretne obowiązki. Tym, którzy się do Niej przybliżają i kontemplują Jej życie, Maryja zawsze udziela niezmiernej łaski doprowadzenia ich do Krzyża, ukazania im twarzą w twarz

przykładu Syna Bożego. A w tej konfrontacji, decydującej dla życia chrześcijańskiego, Maryja wstawia się za nami, aby nasze postępowanie zakończyło się pojednaniem młodszego brata - ciebie i mnie - z Jednorodzonym Synem Ojca.

To Chrystus przechodzi, 149

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/apostolstwo/> (02-04-2026)